VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 87)**

z dnia 18 lutego 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 87)

18 lutego 2015 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach, obradująca pod przewodnictwem posła **Witolda Pahla (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– wniosek posła Wincentego Elsnera w sprawie podjęcia uchwały przez Komisje NKK o przeprowadzenie wysłuchania publicznego prezydenckiego i poselskiego projektów ustawy o zmianie ustawy Kodeks wyborczy (druki 3084 i 3099),

– wniosek o skierowanie do Podkomisji stałej do spraw nowelizacji Kodeksu wyborczego:

– przedstawionego przez Prezydenta RP projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy (druk nr 3084),

– poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy (druk nr 3099),

– uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3131).

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Łaszkiewicz** sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP wraz ze współpracownikami, **Jerzy Kozdroń** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Paweł Burzyński** prokurator w Wydziale Kwestii Prawnych Biura Prokuratora Generalnego, **Henryk Pawlaczyk** przewodniczący Krajowej Rady Kuratorów wraz ze współpracownikami, **Michał Chmiel** dyrektor w Biurze Informacji Gospodarczej InfoMonitor S.A. wraz ze współpracownikami oraz dr **Łukasz Chojniak** adiunkt w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sylwia Chojecka** i **Agnieszka Grybska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Czech**, **Piotr Podczaski** i **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego oraz **Andrzej Sakowicz** – ekspert ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dzień dobry państwu.

Rozpoczynamy posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach.

Pragnę przywitać pana ministra Łaszkiewicza z Kancelarii Prezydenta RP, pana ministra Kozdronia wraz ze współpracownikami, pana Henryka Pawlaczyka – przewodniczącego Krajowej Rady Kuratorów wraz ze współpracownikami, przedstawicieli Prokuratora Generalnego, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz wszystkie osoby uczestniczące w posiedzeniu.

Czy wobec doręczonego porządku dziennego są zastrzeżenia?

Jeżeli nie ma, to stwierdzam jego przyjęcie.

Stwierdzam również przyjęcie protokołów z posiedzeń Komisji nr 72- 85 wobec braku sprzeciwu. Nie ma zastrzeżeń, protokoły zostały przyjęte.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego posiedzenia. Do Komisji wpłynął wniosek pana posła Wincentego Elsnera o podjęcie przez Komisję uchwały w sprawie wysłuchania publicznego na temat prezydenckiego oraz poselskiego projektów ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy (druki nr 3084 i 3099).

Panie pośle, bardzo proszę o syntetyczne przedstawienie wniosku.

Poseł Wincenty Elsner (SLD) – spoza składu Komisji:

Podczas posiedzenia plenarnego bardzo obszernie uzasadniałem celowość przeprowadzenia wysłuchania publicznego przy procedowaniu obu projektów zmian w Kodeksie wyborczym, zarówno projektu autorstwa Sojuszu Lewicy Demokratycznej, jak i projektu prezydenckiego. Dlatego przedstawię może w tej chwili w skrócie najważniejsze elementy uzasadnienia.

Powiedziałem wówczas, że do 16 listopada, czyli momentu wyborów samorządowych, być może nie wszyscy, a przynajmniej bardzo wielu z nas nie zdawało sobie sprawy, jak ważne są precyzyjne sformułowania w Kodeksie wyborczym, który w 2010 r. został dość mechanicznie zintegrowany z kilku ordynacji i przyjęty w 2011 r. Jeżeli, jak mówi potoczne powiedzenie „diabeł tkwi w szczegółach" to bardzo wyraźnie przekonaliśmy się podczas wyborów samorządowych 16 listopada o bardzo wielu niedostatkach i nieprecyzyjności przepisów Kodeksu wyborczego.

Żeby przywołać tylko dwa najbardziej spektakularne problemy, które wówczas wypłynęły a więc – po pierwsze – sławetna książeczka, która być może wprowadziła w błąd bardzo wielu wyborców. Badania pana dr Flisa mówią, że być może aż 700 tys. osób mogło błędnie zrozumieć intencję takiego układu karty wyborczej, która *de facto* nie była kartą, tylko książeczką wyborczą. Druga sprawa to brak oceny głosów nieważnych, których było ponad dwa miliony i o których w tej chwili nie wiemy nic, tzn. dlaczego były uznane przez komisje jako nieważne. Stąd drobne wydawałoby się nieścisłości w Kodeksie wyborczym doprowadziły do tego, że bardzo wiele mówiliśmy wówczas przynajmniej o zniekształceniu wyników a Prawo i Sprawiedliwość nawet o możliwym sfałszowaniu wyborów. Stąd wydaje się, że do procedowania na oboma projektami powinniśmy podejść pamiętając o tamtych wyborach w sposób szczególny i pieczołowicie przyjrzeć się wszystkim kilkudziesięciu zmianom przepisów Kodeksu wyborczego, bo tyle mniej więcej zawierają oba projekty.

Zdaniem SLD słusznym jest, aby wszystkim tym zmianom mogli przyjrzeć się i je ocenić wszyscy obywatele, głównie po to, aby zniwelować złe wrażenie, jakie odnieśliśmy wszyscy jako wyborcy z przebiegu tamtych wyborów i w jakimś stopniu odbudować zaufanie wyborców do samej procedury wyborczej. Stąd wniosek o to, aby w procedowaniu obu projektów wyjątkowo, bo jest to instytucja dość rzadko stosowana w polskim Sejmie, umożliwić uczestnictwo wszystkim obywatelom, by mogli przyjrzeć się zmianom, wnieść swoje uwagi i ewentualne poprawki.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dziękuję, panie pośle.

Otwieram dyskusję w tym punkcie.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Witczak.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, wysłuchanie publiczne jest – oczywiście – bardzo ważną instytucją w naszym życiu publicznym i towarzyszy debatom i analizom różnych projektów ustaw. Jednak w przypadku tych dwóch projektów, a szczególnie projektu prezydenckiego, mam wrażenie, że wysłuchanie publiczne byłoby tylko przedsięwzięciem wydłużającym proces legislacyjny i na pewno utrudniłoby dokonanie zmian na wybory parlamentarne, bo – oczywiście – nie ma mowy już o jakichkolwiek zmianach na wybory prezydenckie, ze względu na czas. Po prostu, nie jesteśmy czasowo w stanie przebrnąć przez to i wprowadzić jakiekolwiek zmiany na wybory prezydenckie, ale jest szansa, że można niektóre zmiany, o tym będziemy rozmawiali, wprowadzić już na wybory parlamentarne.

Projekt prezydencki to projekt, który konsumuje wszystkie propozycje i postulaty, jakie pojawiały się po owych wyborach samorządowych w przestrzeni publicznej. Jest dosyć precyzyjnie napisany i zawężony do najważniejszych rzeczy, które rzeczywiście były dyskusyjne i należy je poprawić po złych doświadczeniach związanych z wyborami samorządowymi. Przede wszystkim jest to kwestia lepszej edukacji i informacji. Jest w projekcie prezydenckim, aby w instrukcji wyborczej sposób głosowania był precyzyjnie przedstawiany i byśmy unikali rozwiązań, które będą po prostu dyskusyjne. Pojawiały się głosy, że kreskówka, metafora czy symboliczne ujęcie głosowania może wprowadzać w błąd. Musimy te rzeczy zunifikować, znormalizować i przedstawić w sposób profesjonalny. To w dużej mierze wprowadza projekt prezydencki.

Również bardzo ważna rzecz, że – z jednej strony – broniąc apolitycznego procesu wyborczego, z drugiej projekt wprowadza kadencyjność, która była postulowana i z tym zgadzali się wszyscy, że należy ją wprowadzić w Państwowej Komisji Wyborczej, by co jakiś czas skład się odświeżał i, mówiąc kolokwialnie, dopływała do tej instytucji świeża krew. Byśmy unikali również takich sytuacji, aby przez wiele lat byli ci sami przedstawiciele i narażali się potem na krytykę, że – krótko mówiąc – pracowali za długo, w sposób rutynowy i nie przewidywali pewnych problemów. Kadencyjność zawsze temu służy, jest to już znana instytucja w życiu publicznym.

Projekt prezydencki wprowadza kolejną niezwykle istotną rzecz, która rozwiązuje również problemy podnoszone przed chwilą przez pana posła Elsnera. Mianowicie wracamy do jednolitej, standaryzowanej karty wyborczej, by – rzeczywiście – nie tworzyć tzw. książeczki, która mogła faworyzować jedną z partii politycznych, w tym przypadku tę, która była po prostu na okładce. Do końca nie wiemy, jakie były skutki tej faworyzacji. Domyślamy się, niektórzy eksperci rzeczywiście analizują i mają pogląd na ten temat, ale jest to bardziej w sferze dyskusji i analiz a nie twardych dowodów. Jednak warto wrócić do rozwiązań, które nie wprowadzają dylematu w tej materii i, na pewno, nie będą faworyzowały żadnej partii politycznej w losowaniu.

Wszystkie inne rozwiązania to są też pewne wytyczne Rady Europy, funkcjonujące od dawna w standardach wyborczych, jak – przezroczysta urna. Prezydent proponuje i zawęża, żeby samo liczenie głosów było rejestrowane. Wcześniej odrzucaliśmy projekty, które szeroko traktowały rejestrowanie, ponieważ narażały nas na podejrzenie niekonstytucyjności, nienależyte dochowanie zasady tajności wyborów i różne inne dylematy jak rejestrowanie wizerunku, przechowywanie danych. Tu mamy do czynienia tylko z zawężoną kwestią związaną z rejestrowaniem samego momentu w którym funkcjonariusze publiczni (bo członkowie komisji wyborczych są funkcjonariuszami publicznymi) liczą głosy i dla pewnej transparentności prezydent proponuje rejestrowanie w tym wąskim ujęciu.

Podałem przykładowo ileś kwestii, które były sprawami palącymi i, niewątpliwie, warto je zrealizować po doświadczeniach związanych z wyborami samorządowymi. Wszystkie inne kwestie, które też są w projekcie SLD pana posła Elsnera, są kwestiami dalej idącymi. To już są zmiany systemowe, np. przejście z metody liczenia głosów D'Hondta na Sainte-Laguë to jest już dyskusja polityczna, parlamentarna. Przypomnę, i o tym mówiłem również z mównicy sejmowej, tak naprawdę to SLD historycznie było promotorem przejścia właśnie z Sainte-Laguë na D'Hondta a dzisiaj, po latach, chce wracać do czegoś, przeciwko czemu kiedyś głosowało. Będziemy na pewno mogli sobie w dyskusjach w podkomisji, w Komisji, w całym procesie legislacyjnym na ten temat dyskutować.

Jeszcze raz chcę podkreślić, że cenimy sobie instytucję wysłuchania publicznego. W tym szczególnym przypadku, kiedy to prezydent skonsultował rozwiązania z wszystkim przedstawicielami środowisk politycznych, z ekspertami, zawęził rozwiązania do rzeczy na pewno wychodzących naprzeciw problemom, które przeżywaliśmy po wyborach samorządowych, warto jednak jak najszybciej rozpocząć proces legislacyjny.

Przypomnę, że podkomisje i komisje będą absolutnie otwarte dla wszystkich ekspertów, środowisk i osób zainteresowanych. Tu również będzie kwitła demokracja i podkomisja nie będzie niczego ukrywała, nie będzie nikomu ograniczała głosu, ale tego

typu rozwiązanie będzie miało ten walor, że będziemy mogli szybko przystąpić do prac i naprawić to, co niewątpliwie należy naprawić.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciał zabrać głos?

Bardzo proszę, pan poseł Elsner.

Poseł Wincenty Elsner (SLD) – spoza składu Komisji:

Jeśli można tym razem w dyskusji, chociaż z elementem polemiki z panem przewodniczącym Witczakiem.

Mówił pan przewodniczący na samym początku o tym, że zmiany będą dotyczyły lepszego informowania i edukacji dotyczącej procesu wyborczego. Zgoda, takie zmiany zawiera projekt prezydencki, ale tu właśnie byłoby wyraźnie widoczne miejsce do zapytania się naszych wyborców, czy faktycznie jest to dobry kierunek. Zmiany, które sugeruje projekt prezydencki, a więc informowanie przed wyborami wszystkich wyborców indywidualnie o wyborach są zabiegiem niezwykle kosztownym, wycenianym w państwa projekcie na około 80 mln zł. Zdaję sobie sprawę, że lepsze poinformowanie to mniej błędów podczas wyborów, to prawdopodobnie większa frekwencja wyborcza itd., czyli szereg korzystnych zmian. Tylko pytanie, czy z kolei wyborcy są skłonni wydać przecież ze swoich podatków 80 mln zł a więc akurat w punkcie, o którym wspominał pan przewodniczący widziałbym absolutnie celowość wysłuchania publicznego.

Zresztą słuchając bardzo dokładnie pana wystąpienia, panie przewodniczący, zdołałem zapisać jedynie jeden argument przeciwko wysłuchaniu publicznemu, mianowicie wydłużanie czasu procedowania. Twierdzę, że po kompromitacji wyborczej z 16 listopada, w kolejnych wyborach (a w szczególności w wyborach parlamentarnych, bo one są w sposób naturalny trudniejsze) nie ma miejsca na jakikolwiek błąd, jakiekolwiek powtórzenie się chociażby fragmentu skandalicznej sytuacji z 16 listopada. A więc zdecydowanie stawiałbym na jakość legislacji a nie na szybkość, jak państwo z ekipy rządzącej, z Platformy Obywatelskiej bardzo często stawiacie na szybkość procedowania.

Na koniec tylko jedno zdanie o metodzie D'Hondta – tak, SLD był wówczas za tą zmianą, natomiast trudno rozpatrywać zmiany w oderwaniu od czasów w których się znajdowaliśmy. Wówczas był to czas dwudziestu dziewięciu ugrupowań w Sejmie, braku progów wyborczych i naturalnym dla ugrupowania dbającego o państwo i jakość Sejmu było dążenie, aby nie był on taki jak Sejm z początku lat 90-tych.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dziękuję.

Jeszcze krótka wypowiedź ze strony pana przewodniczącego Witczaka.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysłuchanie publiczne jest instytucją pomocniczą, w jakimś sensie doradczą, wspierającą dyskusję najczęściej na temat projektów, które wprowadzają nowe rozwiązania systemowe. Zwykle jest to instrument pomocniczy w kwestiach, na które ma się trochę więcej czasu. Mam wrażenie, że chyba wszyscy jesteśmy zgodni i trudno oczekiwać negatywnych odpowiedzi ze strony wyborców, że nie chcą mieć dobrego procesu informacyjnego czy nie chcą być dobrze przygotowani do wyborów. Po prostu, nie wierzę w to, żeby można było od wyborców usłyszeć tego typu informacje. Nie wierzę, aby można było usłyszeć, że wyborcy uważają, iż w komisjach wyborczych mają zasiadać zstępni, rodziny, małżonkowie kandydatów, bo to wszystko słyszymy ze strony wyborców, żeby pewne rozwiązania uszczelniać. Dlatego w tym wyjątkowym przypadku warto wprowadzić rozwiązania, które są logiczne i proste.

Natomiast kończąc, zgodzę się z panem posłem Elsnerem – oczywiście, poruszymy wszystkie szczegóły, będziemy analizowali koszty. To nie jest też tak, że mamy przesądzone wszystkie rozwiązania i będzie nas stać od razu je wprowadzić. Być może będziemy

musieli niektóre wprowadzać ewolucyjnie. Usiądziemy do tego i to też będzie wymagało czasu. Nie przewiduję szybkiej pracy nad poszczególnymi projektami, będziemy prowadzili analizy na różnych płaszczyznach, zamawiali opinie eksperckie, słuchali PKW i ekspertów. To naprawdę zabierze nam niemało czasu.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dziękuję.

Szanowni państwo, wobec braku głosów w dyskusji chciałbym przystąpić do głosowania nad wnioskiem…

Jeszcze ze strony Biura Legislacyjnego są uwagi, bardzo proszę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Przemysław Sadłoń:

Przemysław Sadłoń, Biuro Legislacyjne.

Chciałbym państwu zwrócić uwagę na brzmienie art. 70a ust. 5 regulaminu Sejmu. Zgodnie z tym przepisem uchwała o przeprowadzeniu wysłuchania publicznego zawiera w szczególności datę i godzinę przeprowadzenia wysłuchania publicznego. W związku z czym, przed przystąpieniem do rozstrzygania w przedmiocie zgody na wysłuchanie publiczne, powinna paść propozycja daty i godziny, aby Komisja podejmując uchwałę była już świadoma, kiedy wysłuchanie publiczne ewentualnie może się odbyć. Przy czym chcę też zwrócić uwagę, że zgodnie ze zdaniem drugim tego ustępu, uchwała i dodatkowa informacja o miejscu przeprowadzenia wysłuchania publicznego powinna zostać zamieszczona w systemie informacyjnym Sejmu na co najmniej 14 dni przed wysłuchaniem publicznym. W związku z tym przy określaniu daty powinni państwo wziąć pod uwagę również tę zasadę.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Panie pośle, bo nie chcielibyśmy przedłużać procedowania – czy na tym etapie (będę się jeszcze posiłkował wsparciem Biura Legislacyjnego) może pan wskazać miejsce oraz datę proponowanego wysłuchania tak, abyśmy mogli przystąpić do głosowania?

W chwili obecnej wniosek nie spełnia wymogów formalnych.

Poseł Wincenty Elsner (SLD) – spoza składu Komisji:

Rozumiem, że jestem w tej chwili zobligowany podać datę i godzinę uwzględniając 14-dniowy termin wyprzedzający?

Proponuję wobec tego wysłuchanie publiczne w czwartek, 12 marca, o godz. 12.00. W Sejmie.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

W Warszawie.

Jest jeszcze 10 dni na wskazanie miejsca, ale rozumiem, że w gmachu Sejmu?

Dobrze, nie ma już uwag ze strony Biura Legislacyjnego co do warunków formalnych, w związku tym brak przeszkód, abyśmy przystąpili do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem wniosku o podjęcie przez Komisję uchwały w sprawie wysłuchania publicznego na temat omawianych projektów, bardzo proszę? (3)

Kto jest przeciw? (10)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Natomiast, panie pośle, ta debata była potrzebna. Mówiliśmy o standardach rzetelnej legislacji. Deklaracje o tym, że przystąpicie państwo do prac nad projektami z zachowaniem transparentności, również z wykorzystaniem instrumentów prawnych, które państwu przysługują a więc możliwości udziału w posiedzeniach uczestników postępowania może dać nam na tym etapie gwarancję czy pełne przekonanie, że prace będą spełniały standard konstytucyjny z art. 2 konstytucji.

Bardzo dziękuję, panie pośle, bo wniosek – rzeczywiście – wynika z naszej wspólnej troski, ale mamy inny pogląd co do sposobu procedowania.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Dziękuję panu posłowi Elsnerowi za głos i udział w debacie, zapraszam serdecznie pana posła na posiedzenia podkomisji.

Jeżeli pan poseł ma również ochotę zaprezentować opinie czy zaprosić przedstawicieli organizacji pozarządowych, to bardzo proszę. Jesteśmy otwarci na każdą sugestię, na wszystkie pisemne ekspertyzy, jeżeli macie państwo ochotę również w taki sposób formułować własne poglądy.

Zapraszam serdecznie.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do punktu drugiego – skierowanie do Podkomisji stałej do spraw nowelizacji Kodeksu wyborczego (do odrębnego rozpatrzenia): przedstawionego przez Prezydenta RP projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy (druk nr 3084) oraz poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy (druk nr 3099).

Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji?

Nie ma, w związku z tym kierujemy druki do rozpatrzenia w Podkomisji stałej do spraw nowelizacji Kodeksu wyborczego. Do odrębnego rozpatrzenia, podkreśliłem to na początku i powtórzę raz jeszcze, aby w protokole było bardzo wyraźnie podkreślone.

Rozumiem, że nie ma wniosku o reasumpcję głosowania?

Wszystko jest oczywiste, chodzi o odrębne rozpatrzenie. Oczywiście, państwo w ramach podkomisji zdecydujecie o trybie i kolejności procedowania.

Przechodzimy do ostatniego punktu dzisiejszego posiedzenia, tj. rozpatrzenia uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3131).

Dziękuję już państwu, którzy byli uprzejmi uczestniczyć w posiedzeniu w pierwszym punkcie.

Na tym etapie nie widzę pana senatora Zientarskiego, ale państwo otrzymaliście druk, w którym zawarta jest uchwała Senatu, sześćdziesiąt sześć poprawek wraz z uzasadnieniem do tychże poprawek. Na tym etapie oddaję głos panu ministrowi Kozdroniowi.

Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, chciałbym podziękować za umożliwienie mi zabrania głosu.

Ustosunkowując się do wniesionych poprawek chciałbym powiedzieć, że większość z nich ma charakter redakcyjno-legislacyjny. Nie zgłaszamy do nich żadnych zastrzeżeń. Jeżeli pan pozwoli, panie przewodniczący, to powiem tylko, że będziemy wnosić o odrzucenie poprawek nr 5, 6, 12, 13, 16 i 19, wszystkie pozostałe uznajemy i wnosimy o ich przyjęcie.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dziękuję, panie ministrze.

Oczywiście, zwracam się do Biura Legislacyjnego w związku z ustaleniami dotyczącymi sposobu głosowania. Chodzi o głosowania łączne. Będziemy bardzo zobowiązani za sygnalizowanie to uprości nam też pracę, oczywiście co do możliwości głosowania łącznego. Będę procedował zgodnie z poprawkami.

Rozumiem, że jest zgoda na to, abym mógł przeprowadzić głosowania w formule, iż będę zwracał się, czy są uwagi do poprawki. Wobec chęci zabrania głosu oczywiście go udzielę i potem przystąpimy do głosowania jeśli będą uwagi do propozycji Senatu zawartej w uchwale.

Czy są uwagi do poprawki nr 1?

Nie ma, przyjęliśmy.

Czy są uwagi do poprawki nr 2?

Brak, przyjęliśmy.

Czy do poprawki nr 3?

Brak uwag, przyjęliśmy.

Czy do poprawki nr 4? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, to jest jedna z poprawek redakcyjnych, które – wydaje się – nie budzą wątpliwości. Proponowalibyśmy połączyć ją z innymi poprawkami, które również są redakcyjnymi i jak nam się wydaje nie budzą wątpliwości, oprócz poprawki nr 4 są to poprawki nr 8, 17, 37, 45, 53 i 56.

Przepraszam, jeszcze poprawka nr 9.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dobrze.

Czy są uwagi co do zaproponowanego przez Biuro Legislacyjne sposobu głosowania nad wskazanymi poprawkami?

Jeśli nie, to przystępujemy do głosowania poprawek nr 4, 8, 9, 17, 37, 45, 53 i 56. Czy są uwagi do tych poprawek?

Jeśli nie ma, to są przyjęte.

Poprawka nr 5, ministerstwo zgłaszało uwagę. Bardzo proszę o uzasadnienie.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Panie przewodniczący, w wersji poselskiej odwoływaliśmy się do „Policji" jako całej instytucji a do „jednostki Policji" to zbyt mało i zbyt wąsko. Uważamy, że wersja przyjęta w ustawie, zaproponowana przez posłów jest lepsza, bo jest bardziej czytelna i wiadomo o kogo chodzi a nie do jakieś, bliżej nieokreślonej, jednostki.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Myślę, że również państwo posłowie podzielą ten pogląd. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, ale przystępujemy do głosowania. Chyba, że zapytam, czy ktoś jest przeciw odrzuceniu tej poprawki?

Jeśli nie, a może jednak – czy ktoś się wstrzymał od głosu? Czy ktoś jest za poprawką?

Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Poprawka nr 6?

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Co do poprawki nr 6 uważamy, że określenie przyjęte w ustawie jest lepsze od zaproponowanego przez Senat. Zwróćmy uwagę: „zobowiązać skazanego do…" – taka jest wersja przyjęta w ustawie sejmowej. Natomiast „nałożyć na skazanego obowiązki" to przegadany przepis. Tak na zdrowy rozum nieprecyzyjny, mało logiczny. „Zobowiązać do.." jest jaśniejsze.

Dlatego uważamy, że poprawkę należy odrzucić.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dziękuję, panie ministrze, żebyśmy nie przegadali tego przegadania, to przystępujemy do głosowania.

Nie, głosowania.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Czy jest ktoś przeciw negatywnej opinii?

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Umówmy się, panie przewodniczący, że mamy autonomię komisji kodyfikacyjnej w stosunku do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, niezwykle przez nas poważanej, ale z szacunku do samych siebie pozostawmy tę odmienność.

Kto jest za przyjęciem poprawki? (0)

Kto jest za jej odrzuceniem? (9)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Czy są uwagi do poprawki nr 7? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Tomasz Czech:

To jest merytoryczna poprawka, ale wydaje nam się, że łączy się ona z poprawką nr 15, 57, 58 i 60.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Czy numeracja poprawek jest państwu posłom znana? W związku z tym możemy przystąpić do przyjęcia bądź odrzucenia poprawek *en bloc*. Czy są uwagi do poprawek?

Nie ma, w związku z tym stwierdzam przyjęcie poprawek, które zostały wyszczególnione przez Biuro Legislacyjne.

Czy są uwagi do poprawka nr 10?

Nie ma, przyjęliśmy.

Czy są uwagi do poprawki nr 11?

Przyjęta.

Do poprawki nr 12 była uwaga, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Tak, mamy uwagę.

Również nie zgadzamy się z określeniem przyjętym przez Senat. Chodzi o to, żeby zastąpić „miejsce swojego pobytu" wyrazami „bieżącego miejsca przebywania". Jest to po prostu nowość normatywna niespójna z pozostałymi określeniami zawartymi w Kodeksie karnym wykonawczym. Jeżeli mówi się tam o „miejscu swojego pobytu" to już tak zostawmy a nie „miejsce bieżącego przebywania".

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dziękuję.

Możemy na bieżąco przystąpić do głosowania w miejscu naszego pobytu.

Biuro Legislacyjne zgłasza uwagę.

Legislator Tomasz Czech:

Proponujemy tylko połączyć poprawkę z poprawką nr 19, bo dotyczy tego samego.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Rozumiem, że nie ma sprzeciwu co do takiego sposobu głosowania?

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Tylko proponujemy odrzucić też tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Ta sama argumentacja, panie ministrze, więc chyba nie ma potrzeby, ale przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki nr 12 i 19? (0)

Kto jest przeciwko? (9)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawki zostały odrzucone.

Poprawka nr 13, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Dotyczy to środka zabezpieczającego. W przepisie dwukrotnie powtarza się określenie „o znacznej społecznej szkodliwości". Uważamy, że jest to zbędne i wnosimy o odrzucenie poprawki.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Tak jest. Czy są uwagi w tej sprawie?

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki nr 13? (0)

Kto jest przeciwny jej przyjęciu? (10)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji, została odrzucona.

Czy są uwagi do poprawki nr 14? To dosyć ważna poprawka.

Przyjęliśmy.

Poprawka nr 15 była już głosowana.

Poprawka nr 16. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Proszę Wysokiej Komisji, wnosimy o odrzucenie poprawki, abyśmy pozostali przy przepisie wprowadzającym nowe przestępstwo, przyjętym przez Sejm.

Dlaczego? Jak państwo zwrócicie uwagę, przestępstwo to ogranicza się w zasadzie do niestosowania się do określonych w ustawie obowiązków związanych z orzeczeniem wobec sprawcy środka zabezpieczającego w postaci elektronicznej kontroli miejsca pobytu. Natomiast chciałbym powiedzieć, że w istocie rzeczy polega to na tym, że wobec skazanego orzeczono środek zabezpieczający w charakterze wolnościowym w postaci terapii czy leczenia od uzależnień.

Nie dość tego, obowiązki określone w art. 39 pkt 2-4, czyli zakaz wykonywania określonej działalności, np. jeżeli chodzi o pedofilów czy osoby skazane za takie przestępstwo, nie wolno im wykonywać funkcji opiekuńczych, prowadzić wszelkiego rodzaju placówek oświatowych i wychowawczych, przebywać w określonym miejscu itd. To są osoby, które mimo, że mają orzeczony środek zabezpieczający są poczytalne. Nie mówimy o osobach niepoczytalnych, które przebywają w zamknięciu.

W tej sytuacji uważamy, że niedopełnienie zakazów, nakazów czy obowiązków powinno również skutkować odpowiedzialnością karną.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Szanowni państwo, to tak naprawdę kwestia polityki karnej. Oczywiście, nie wchodzi tu zasada *ne bis in idem*, ale jest jakiś problem.

Bardzo proszę, panie prokuratorze. Gdyby był pan też uprzejmy przedstawić się do protokołu…

Prokurator w Wydziale Kwestii Prawnych Biura Prokuratora Generalnego Paweł Burzyński:

Prokurator Paweł Burzyński, Prokuratura Generalna.

Proszę państwa, Prokurator Generalny od samego początku prac legislacyjnych wskazywał, że rozwiązywanie problemu niestosowania się do środka zabezpieczającego za pomocą reakcji karno-prawnej i wprowadzenia typu przestępstwa jest pewnym nieporozumieniem. Nie mówię, że będzie to sprawca niepoczytalny, ale mamy do czynienia z osobami o poważnych zaburzeniach psychicznych, bo wobec takich stosuje się środki zabezpieczające. Z tytułu tego, że osoba ma zaburzenia psychiczne próbuje się ją wpychać w reżim odpowiedzialności karnej w sytuacji, kiedy ona może nie stosować się do orzeczonego środka zabezpieczającego, właśnie ze względu na dysfunkcje psychiczne. W toku prac w Senacie sygnalizowaliśmy tę kwestię i w wyniku tego doszło do ograniczenia zakresu omawianej normy prawno-karnej.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dziękuję, panie prokuratorze.

Panie ministrze, wydaje mi się, że jest potrzebna krótka od powiedź.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Proszę państwa, rozumiem, że razi państwa, iż można popełnić przestępstwo przy dysfunkcji psychicznej i środku zabezpieczającym.

Natomiast mnie to nie razi, ponieważ wychodzę z założenia, że przecież sprawca został skazany, odbył określoną karę i orzeczono wobec niego również środek zabezpieczający, który ma być stosowany po opuszczeniu przez niego zakładu karnego czy odbyciu kary. On jest osobą poczytalną i ma świadomość. Jeżeli ma dysfunkcje psychiczne, to gdybyśmy się nad nim tak litowali, to wcale byśmy go za to nie skazywali, że jest pedofilem. Doszlibyśmy do wniosku: trudno, ma dysfunkcję psychiczną i w związku z tym nie podlega karze. On ma świadomość, że czyni źle i jest zdolny pokierować swoim postępowaniem oraz ma obowiązek podjąć się leczenia. Wie, że nie może przebywać pod przedszkolem czy pod żłobkiem, gdzie są małe dzieci. Gdy nie stosuje się do tego zakazu, to ma obowiązek liczyć się z tym, że poza konsekwencjami niewykonywania środka zabezpieczającego podlega jeszcze karze.

Dyrektor Departamentu Prawa Karnego MS Tomasz Darkowski:

Czy można jeszcze tylko krótko uzupełnić?

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Bardzo proszę, pan dyrektor Darkowski, potem – pan prof. Sakowicz.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Krótko uzupełnienie.

Nie można, oczywiście, patrzeć przez pryzmat obecnych uregulowań, gdzie środkiem zabezpieczającym w praktyce jest tylko zakład psychiatryczny i człowiek po prostu tam siedzi. Wprowadzono nowe, wolnościowe środki zabezpieczające właśnie ze względu na sprawy bulwersujące opinię publiczną, gdzie sprawcy mieli ograniczoną poczytalność, np. słynnego pana Arka, który kradł, bo nie rozumiał za bardzo konsekwencji. Jeżeli zostawimy te środki zabezpieczające bez żadnej sankcji to stworzymy *lex imperfecta*, które tak naprawdę spowoduje erozję tych uregulowań.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan prof. Sakowicz.

Ekspert ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych Andrzej Sakowicz:

Andrzej Sakowicz, Biuro Analiz Sejmowych, trochę na zasadzie wsparcia strony rządowej w tym zakresie.

Nie widzę możliwości przypisania odpowiedzialności z perspektywy projektowanego art. 244b osobie, która jest niepoczytalna z perspektywy art. 31. Mamy jasną sytuację – nie zastosujemy przepisu wobec osoby w pełni niepoczytalnej. Natomiast są przecież sytuacje, o których mówił pan minister, typu art. 95a: środki farmakologiczne, psychoterapia, stosowane wobec osób poczytalnych, które zostały skazane na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania i nie podporządkowują się reżimowi środka zabezpieczającego, jakim jest owo leczenie i o takie osoby chodzi. Jest wprawdzie sankcja, można powiedzieć *lex imperfecta*, bo nie do końca, ale § 2b stanowi, że można zarządzić umieszczenie w zakładzie zamkniętym. Jednak to nie jest sankcja i nie zawsze ma miejsce.

Dlatego też, jeżeli już powiedzieliśmy „a" (że zasadnym jest stworzenie nowego typu czynu zabronionego skierowanego wobec adresatów, którzy objęci są zakresem środka zabezpieczającego) to należy zrobić to w sposób kompletny, całościowy a nie tylko i wyłącznie ograniczać się do tych, wobec których stosujemy dozór elektroniczny. W mojej ocenie bardziej zasadnym jest objęcie sprawców poczytalnych, ale jednak z zaburzeniami preferencji seksualnych, którzy unikają leczenia niż w przypadku tych, którzy mają dozór.

Nie do końca rekonstruuję co Senat miał na myśli, bo raczej wskazywał, że nie można zastosować przepisu wobec osób niepoczytalnych. To prawda, ale gama sprawców jest dużo szersza.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dziękuję, panie profesorze.

Dziękuję też za dyskusję, bo rzeczywiście *ratio legis* (a to przecież jest nowy typ przestępstwa) a, z drugiej strony, kwestia nadmiernej represyjności prawa to elementy, które powinniśmy brać pod uwagę. Rzeczywiście, brak jakichkolwiek narzędzi, które pozwalałyby na wyegzekwowanie tych obowiązków, ale dawałyby gwarancję bezpieczeństwa obywatelom. To jest problem, który był impulsem ustawodawczym, dlatego też, *Roma locuta causa finita*, wydaje się, że możemy już przystąpić do głosowania nad poprawką.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki? (0)

Kto jest przeciwny poprawce? (8)

Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Poprawkę nr 17 już głosowaliśmy.

Czy są uwagi do poprawki nr 18?

Nie ma, przyjęliśmy.
Poprawka nr 19 była już głosowana.
Czy są uwagi do poprawki nr 20?
Brak, przyjęta.
Poprawka nr 21? Brak uwag, również przyjęta.
Czy są uwagi do poprawki nr 22?
Nie ma, przyjęliśmy.
Poprawka nr 23?
Nie ma uwag, przyjęta.
Poprawka nr 24?
Brak uwag, przyjęta.
Poprawka nr 25? Bardzo proszę. Do nr 25, panie mecenasie?

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Piotr Podczaski:

Tak, do poprawki nr 25.

To jest, oczywiście, poprawka merytoryczna i abstrahuję od potrze by jej przyjęcia, bo nad tym się nie zastanawialiśmy. Natomiast, w naszej ocenie, poprawka może budzić wątpliwości pod kątem wyjścia Senatu poza zakres projektu. Nie zmienialiśmy tego przepisu w Sejmie, nigdy nie było żadnych poprawek ani prac nad nim a Senat postanowił zmienić go, mimo że, jak mówiłem, nie był on w Sejmie procedowany. Dlatego w naszej ocenie może istnieć wątpliwość, czy poprawka Senatu nie wykracza poza zakres.

Oczywiście, musimy przegłosować poprawkę, z tym że chcielibyśmy, aby państwo mieli świadomość naszych wątpliwości.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Stanowisko ministerstwa?

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Panie przewodniczący, jesteśmy za przyjęciem poprawki, ponieważ gdybyśmy ją teraz odrzucili to chciałbym powiedzieć, że paczki w ogóle nie będą miały żadnych ograniczeń. Natomiast uważam, że jest to dopełnienie innego przepisu dotyczącego paczek żywnościowych. W istocie rzeczy nie wychodzimy w ten sposób poza zakres, tylko stworzony został limit.

Jeżeli odrzucimy limit 6 kg to, jeszcze raz powtarzam, możemy mieć pięćdziesięciokilogramowe paczki i hurtownie artykułów spożywczych w celach.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Biorąc pod uwagę przepełnienie zakładów karnych pewnie byśmy tego nie chcieli.

Czy, w związku z tym, są uwagi do poprawki? Przyjmując, oczywiście, także opinię Biura Legislacyjnego, jednak – wobec braku uwag – stwierdzam przyjęcie poprawki.

Czy są uwagi do poprawki nr 26?
Przyjęta.
Poprawka nr 27? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Tomasz Czech:

Proponujemy połączenie jej z poprawką nr 31, 38 i 40.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dobrze, nr 31, 38 i 40 – wobec braku sprzeciwu co do łącznego procedowania nad tymi poprawkami stwierdzam, iż Komisja przyjęła poprawki.

Poprawka nr 28? Biuro Legislacyjne?

Legislator Tomasz Czech:

Również proponujemy połączyć z poprawką nr 64.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Poprawka nr 64.

Czy jest sprzeciw co do łącznego głosowania nad poprawkami? Brak również wniosku w tym względzie, w związku z tym stwierdzam przyjęcie poprawek nr 28 i 64.

Czy są uwagi do poprawki nr 29?

Legislator Tomasz Czech:

Proponujemy połączenie jej z poprawką nr 30 i 39, ale chcieliśmy jeszcze zwrócić tylko uwagę na to, czego Senat nie napisał w uzasadnieniu, że w poprawce nr 30 wyrzucamy również odesłanie na pkt 6 artykułu, o którym mowa w tym przepisie. To jest też pewna zmiana merytoryczna, aczkolwiek gdyby rząd to akceptował…

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Bardzo proszę, chwila na zastanowienie.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym MS Piotr Rogoziński:

Szanowni państwo, Piotr Rogoziński, Departament Legislacyjny Ministerstwa Sprawiedliwości.

Jest pewien błąd właśnie z odwołaniem do § 1, ale w praktyce nie będzie żadnego problemu dlatego, że chodzi o to, czy tylko dyrektor może stosować kary, czy również osoba upoważniona. W każdej sytuacji dyrektor zakładu karnego może sobie zawarować prawo do wyłącznego stosowania takich kar, więc w praktyce nie będzie wielkiego problemu.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Czy są uwagi do poprawki nr 29, 30 i 39 z wątpliwością częściowo rozwianą przez pana sędziego?

Jeśli nie ma (standard z art. 2 konstytucji się kłania), dobrze, przyjęte.

Poprawkę nr 31 już przyjęliśmy.

Poprawka nr 32?

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Tomasz Czech:

Również proponujemy połączenie poprawek nr 32-35, aby były głosowane łącznie.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Czy są uwagi do propozycji łącznego głosowania poprawek nr 32 i 35?

Nie ma, uwag brak. Stwierdzam przyjęcie tychże poprawek.

Poprawka nr 33?

Legislator Piotr Podczaski:

Nr 32-35…

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Przepraszam, nr 32-35 łącznie.

Dziękuję za zwrócenie mi uwagi.

Czy są uwagi do poprawki nr 36?

Nie ma, przyjęliśmy.

Poprawki nr 37-40 już głosowaliśmy.

Czy są uwagi do poprawki nr 41? Bardzo proszę.

Legislator Tomasz Czech:

Również należy głosować łącznie z poprawką nr 51.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Czy są uwagi do tej propozycji i do samej treści poprawek?

Wobec braku uwag stwierdzam ich przyjęcie.

Poprawka nr 42?

Brak uwag, przyjęta.

Czy są uwagi do poprawki nr 43? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Tomasz Czech:

Również proponujemy połączenie w ramach pakietu dotyczącego ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym poprawek nr 43, 44, 59, 61, 65 i 66.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Czy są uwagi do tej propozycji i do treści wymienionych poprawek?

Jeśli nie ma to stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte.

Czy są uwagi do poprawki nr 46?
Nie ma.

Legislator Piotr Podczaski:
Proponujemy poprawkę nr 46 głosować łącznie z poprawką nr 50.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):
Czy są uwagi?
Brak, poprawka nr 46 i 50 zostały przyjęte.
Czy są uwagi do poprawki nr 47? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Tomasz Czech:
Poprawkę nr 47 należy głosować z poprawką nr 49.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):
Czy są uwagi?
Nie ma, stwierdzam przyjęcie poprawki nr 47 i 49.
Czy są uwagi do poprawki nr 48?
Nie ma, przyjęliśmy.
Czy są uwagi do poprawki nr 52?
Nie ma, przyjęta.
Czy są uwagi do poprawki nr 54?
Brak, przyjęliśmy.
Poprawka nr 55? Nie ma uwag, przyjęliśmy.
Poprawka nr 62?
Nie ma uwag, przyjęta.
Poprawka nr 63 to ostatnia z poprawek.
Czy są uwagi?
Nie ma.
To wszystkie poprawki.
Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Czy pan przewodniczący Jarosław Pięta podejmie się tego obowiązku?
Dziękuję, Komisja powierza panu ten zaszczyt.
Chciałbym podziękować wszystkim państwu biorącym udział w pracach. Są oczywiście wyzwania, które jeszcze przed nami stoją, bo – patrząc na państwo kuratorów – zdaję sobie sprawę, że czeka na nas trochę pracy.
Wyrażam przekonanie graniczące z pewnością, że również w tej kadencji uda nam się rozstrzygnąć pewne problemy, które były podnoszone a są także wynikiem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.
Chciałbym podziękować panu prof. Sakowiczowi, mecenasowi Chojniakowi, Prokuraturze Generalnej za bardzo dużą aktywność i celne uwagi.
Trzeba kończyć. Środa Popielcowa, tak, że dam szansę tym z państwa, którzy czują taką potrzebę.
Zamykamy posiedzenie, bardzo państwu dziękuję.